

G Ł O S
JASNIE WIELMOZNEGO
T A D E U S Z A
M A T U S Z E W I C A

POŚLA Z WOIEWODZTWA BRZESKIEGO LIT:

*Przy podaniu Projektu do Uniwersału
Na Sessyi Seymowej Dnia 21. Maia Roku 1790.*

M I A N Y

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIĘ:
NAYIASNIEYSZE SKONFED: RZEPLITEY STANY!

Kiedy zwracając pamięć i uwagę, na niedawną przeszłość, Zechcecie Nayaś: STANY, wystawić w myśli, postać smutną, w iakiej zostawała Oyczyzna wtedy, gdy Opatrzność, szczęściu ioy i sławie Waszey przychylna losy Kraiu i ich poprawy sposobność w Wasze oddała ręce, porównywiąc stan niedoli, słabości i poniżenia, w którym Polska ięczała na ówczas, do stanu niepodległości, i znaczenia, do któregoią Wasza doprowadziła gorliwość, w własnych czynach sprawiedliwą pociechę, w własnych sercach słodką, a cnoście najmiłszą, prac i utrat Waszych znaleźć możecie nadgodę. Lecz kiedy porównywiąc czyny do Zamiarów, zechcecie Nayaś: STANY posunąć myśl Waszą od tego coście już dopełnili, do tego co ieszcze dopełnić zostais, od początków które szczęście Oyczyznie gotuią dopiero, do końca który iey szczęście trwale ugruntować powinien: kiedy uwaga Wasza zrachuje liczbę, i zważy gwałtowność potrzeb Oyczyzny, kiedy obezraawszy się na to, co Kraj Nasz otacza, postrzeć strasznieyszą nad wszystko niepewność, aby się nie zamknęła pora, aby niezmienny się te okoliczności, które Wam wolność otworzyły dzwigania Oyczyzny z upadku; widok niebezpieczeństw

(1)



XVIII. 2. 415

<http://rcia.org.pl>



o

czeństw, od których nie jest zasłonioną Ojczyzna, serca i troskliwość Waszą obywatelską przerazi i tak to co Wam przeszłość przypomina, iak to co Wam ukazuje przyszłość, tak to co Was cieszy, i sławie Waszey podchlebia, iak to co Wam, i sławie Waszey grozi, sfący się na silne umysłów Waszych zagrożenie, abyście dzieł Waszych i pomyślności Ojczyzny dokonaniu, nayusilniejszą i ziednoczoną poświęcili pracę, abyście niedopuszcili spełznąć tym szczęśliwym początkom, które gdyby dokonane bydz nie miały, gdyby daremnemi i nieskutecznemi stały się, Wam pociecha i sława, Ojczyźnie nadzieia nawet powstania kiedyżkolwiek, na zawsze byłyby wydarte.

Przed Wami Nayiaśniejsze STANY, własne Wasze dzieła wyliczać, Wam, coście Ojczyznę wyrwali z nieszczęścia wskazywać co do ugruntowania iey losu czynić należy, ani mi przyzwoitość radzi, ani każe potrzeba. Jawne są Ojczyzny niebezpieczeństwa, iawne iey potrzeby, iawne do zaradzenia potrzebom, i niebezpieczeństwom sposoby, wielu z Was iuż ie w tey Izbie przełożyło, a każdy ie czuje zapewne. Przez szczegóły zatym przechodzić nie będę, lecz powiem ogólnie i krotko: gdyby Ojczyzna wśród niniejszych okoliczności politycznych, w takim stanie iak się teraz znajduje, bez dokończonych przedsięwzięć Waszych, bez opisanego rządu, bez trwale opatrzonego skarbu, bez siły dostateczney, a co naygorsza bez ciągłej pieczy rządowej, bez Obrad i związku zastawioną bydz miała, zgubie nieuchronney, zgubie wieczney zastawioną byłaby. Kończyć więc czynności rozpoczęte: kończyć ie póki pora dozwała, kończyć ciągle w nieprzerwanych obradach, w nieprzerwanym Związku pod Laskami, których szczęśliwy wybor, cnotę i zdatność doświadczenie stwierdza i wspiera, których gorliwość oszczędzać ofiar dla Kraiu nie umie, zniewala Was, każe Wam Nayiaśniejsze STANY, potrzeba tak gwałtowna, powinność tak święta, iaką jest bacność na całość Ojczyzny, na odwrócenie iey zguby.

Lecz gdy Nayiaśniejsze STANY! prace, gorliwość i utraty Wasze, poświęćcie ogólnemu dobru Narodu, gdy powszechnym Waszym jest czuciem, i przekonaniem, że dobra ogólnego trwałość i gruntowność, dokończenia przedsięwzięć Waszych, a ztąd dalszey pracy; i utratę wymaga koniecznie; chęci cnotliwe, kroki Wa-

sze Obywatelskie, tasmować i zatrudnić, zdaie się cnotliwa i Obywatelska uwaga, która stawi oczom i pamięci Waszey, Prawo Narodu, którego sprawuiecie władzę, którego sporządzacie pomyslnosc, Prawo nayważniejsze i prawdziwie Kardynalne, bo się na nim wszystkim Nam wspólna, wszystkim naydroższa zasada wolność, Prawo które szanować należy tym mocniej, że w uszanowaniu iego własną szanujemy przyszłość, mówię o Prawie: które ma Naród nowego Posłów po dwu leciech na Seym zwyczajny wyboru.

Wielbię Nayias: STANY! i dzielę tę czufą troskliwość, która Nas ostrzega, abyśmy się nie ważyli tykać Praw, które są Narodowi właściwe, abyśmy pomnieli, że wysłani od Narodu, i służyć Narodowi takie ustawy pisać, takie kroki stawić powinniśmy, któreby w Narodzie zaletę, i posłuszeństwo zyskiwać mogły, nie takie, któreby Nas o nieposłuszeństwo dla Praw Narodu nayważniejszych skarżyły, i tak przekonany iestem, że dobro choć nayistotniejszy, którebyśmy dla Narodu sporządzać mogli dobremby bydyż przestało, gdyby ie Naród nie za dobro ale za uymę Prawom swoim miał poczytywać. Czuciem takim przenikniony naymocniej, gdy z iedney strony widzę gwałtowną Oyczyzny potrzebę, ciągu Obrad i trwania w związku wymagającą, gdy widzę z drugiej Strony, Prawo wybor nowy Reprezentantów Narodowi zabezpieczające, nie mniemam bynajmniej Nayias: STANY! aby trudno było, trwałość Obrad i dawnego związku, z nowym wyborem, Prawa Narodu, a dobrem iego pogodzić.

Nieszczęściem ostatnim byłoby Nayias: STANY! i dla Oyczyzny, i dla Nas, gdyby tak było, lub gdybyśmy tak mniemac śmieli, że my tylko w Narodzie iesteśmy; w których pafa miłość Oyczyzny, i o iey losy gorliwość. Jeśli iest iaka, bydyż ani silną, ani znaczną nie może, ta część niegodnych Imienia Polaków, którzyby z zawiścią na szczęście Oyczyzny swojey patrzyli. Naród cnotliwy czuie zgodnie, czuie powszechnie początki szczęścia swojego, które Waszym winien iest dziełom, czuie odmianę losu swego tym mocniej, im dłużej tęsknił do powstania przyciśniony klęskami, im mu iuż mnieysza do powstania zostawała nadzieia. Przyjął on z wdzięcznością, Waszą o dawignienie Kraiu usilność, cieszył się z ustaw Waszych, stwierdzał ie swoim posłuszeństwem, niosł z ochotą dla Oyczyzny majątki, czytał z radością wyrazy, w których spr-

wę przed nim z czynności Waszych zdalacie, a na które zgodną i powszechną zewsząd odpowiedzią była, wdzięczność i pochwała dla Was. Podobny krok w zdarzeniu i okolicznościach niniejszych śniem Wam radzić Nayias: STANY! Przełożcie Narodowi stan aktualny iego Oyczyzny, przełożcie potrzeby iey i niebezpieczeństwa, okażcie zgubę iey widoczną w Obrad i związku zerwaniu, idźcie ze czcią dla Praw iego, idźcie z otwartością, która cnotcie przystoi, wszak niema kroków, którychbyście się wstydać, lub którebyście tać potrzebowali, dajcie nakoniec rady i życzenia, których po Was przezorność Wasza, wierność dla Oyczyzny i powinność urzędowa wymaga; a zapewne Naród sam sobie nieprzyjacielem nie będzie, uczucie niewątpliwie, że w ocaleniu lub zgubie Oyczyzny, wszystkie iego ocalią lub zaginą Prawa, przyimie powtorną odezwę Waszą Braterską, tak mile, iak przyjął pierwszą, uszanowanie Wasze ku Pracom iego, szczerłość ku niemu, zapłaci ufnością taką, iakiej cnota Wasza jest godna, iaką cnota Wasza wsparta na nowo, łatwiej ieszcze i skuteczniczy dokaże, szczęście Oyczyzny na trwałym Inż i niewaruszonym postawić stopniu.

W takim duchu i w takim zamiarze ułożony Uniwersał, i iuz w domu JW. Marszałka Seymowego do życzeń wielu z Seymujących przystosowany, ośmielam się podać pod rozwałę Nayias: STANOW; nim zaś do czytania tego Projektu przystąpię, iako Obywatel Xstwa Litewskiego zamilczec nie mogę; iż nie bez ofiary, nie bez zwycięstwa nad własnym czuciem zgadzać mi się przychodzi, na przerwanie skutku Prawa, Seymu w Litwie z alternaty agitowania się zapewniającego; ufam, iż gdy Prowincya W. X. Litt: koreyść sobie właściwą powszechney na ten raz poświęci potrzebie, sprawiedliwość Prześw: Prowincyi Koron: wzbraniać się nie będzie od zatwierdzenia, iż Seym potym następny koley alternaty przywroci, i w Litwie niezawodnie odprawiać się będzie.



XVIII. 2. 415.

XVIII. 2. 415

Handwritten text at the top of the page, possibly a title or header, which is mostly illegible due to fading and bleed-through.

Main body of handwritten text, consisting of several lines of cursive script. The text is significantly faded and difficult to decipher.

Handwritten text at the bottom of the page, possibly a signature or a date, which is also mostly illegible.